GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 88.

We Srodę Dnia 3 Listopada 1802

Z Wiednia d. 27. Października.

W niedzielę d. 24 t. m. była u dworu kompania, na którey znaydował ſię W. Xżę Roſſyyski Konſtantyn.

J. C. K. M. raczył jenerała Emanuela Schuſtek, teraz w Bukowinie w ſtopniu brygadyera ſtoiącego, kawalera orderu woyskowego Maryi Tereſſy, który ieszcze w roku 1797 do godności barona niemiecko dziedzicznych kraiow był wynieſiony, przez nayłaskawszy wzgląd na iego zasługi w oſtatniey woynie, także na barona króleſtwa węgierskiego z uwolnieniem od taxy nayłaskawiey wynieść. — Kapitana zaś Jana Maunbilli, za iego znakomite czyny w kampanii włoskiey, a osobliwie pod czas opasania Ankony, zaszczycił J. C. K. M. nayłaskawiey złotem medalem zasługi średniey wielkości.

Stosownie do naywyższego J. C. K. M. rozkazu, przez który nayſtarszy klasztor Benedyktynow w Styryi w St. Lambrecht, dla dobra religi, obyczaiow i ćwiczenia młodzieży, z wszyſtkiemi ieszcze pozoſtałemi, dawniey do niego należącemi dobrami, przywrocony zoſtał, takowy klasztor, w liczbie żyiących ieszcze 51 zakonnikow, d. 4 t. m. iako w dzień Imienien J. C. K M. w przytomności wyznaczonych do tego konsyliarzy gubernialnych i officyała dyecezalnego, przyſtąpił do obioru nowego opata, który iednomyślnie wypadł na zasłużonego Xdza Rekh, dziekana Mariacelu. Nowy opat pozyskawszy naywyższe potwierdzenie, zoſtał od kardynała Migacego w katedralney kaplicy S. Szczepana na infułata poświęcony.

D. 19 t. m. w Prezburgu odbyło ſię wspolne poſiedzenie seymu, na którym czytano Królewskie rezolucye. *D.* 20 były prowincyalne poſiedzenia, a d. 21 pod przewodnictwem Arcy Xcia Palatyna znowu wspolne, po którym magnaty i ſtany naradzały ſię na osobnych salach względem prozb o indygenat węgierski.

Z Barcellony d. 14. Września.

Na dniu 11 b. m. Król Jmć Hiszpański, Królowa Jmć i familia Królewska wraz z całym dworem madryckim o godzinie 7 po południu przybyli do naszego miaſta. Miaſto to wspaniałe z siebie, bardziey ieszcze przyozdobionym zoſtało, gdyż od mieſiąca przeszło przybraniem go zatrudniano ſię; całe było biało wybite, a wszędzie bramy tryumfalne i napisy

stosowne do okoliczności zamężcia widzieć się dały. Ludność miasta naszego zwyczaynie do 150,000 dusz wynosząca, dzisiay do 300,000 powiększyła się, przez nadzwyczayny napływ czudzoziemcow ze wszystkich części Europy, którzy chcą bydź świadkami zamężcia maiącego się tu odprawić. Gdy Królestwo Jchmość zbliżali się do miasta odgłos pięciuset wystrzałow armatnych, powtorzony od artyleryi na wałach miasta, twierdzy i na okrętach bezustannie słyszeć się dawał aż do przybycia Królestwa Jchmość do pałacu dla nich przygotowanego. Królestwo Jchmość Hiszpańscy pokazali się wspaniałym suto złoconym powozie, maiącym na wierzchu dyamentową koronę, i nayprzednieyszemi skłami przyozdobionym. Z przodku powozu były dwa lwy w koło dyamentami obsadzone. Nayznakomitsi kawalerowie ciągnęli powoz aż do pałacu. Szał Hiszpanow doszedł do naywyższego stopnia. Xiążeta Conti i Bourbon nie znaydowali się na tey uroczystości i oddalili się na wieś. Wczoray Krolestwo Jchmość z familią swoią i Xżę Pokoiu znaydowali się na mszy w kościele katedralnym. Kościoł ten bardzo obszerny, lecz zupełnie gockiey budowy, cały był karmazynowym adamaszkiem wybity; więcey niż 4000 świec paliło się w nim. Sławny trybunał inkwizycyi miał tam osobne przeznaczone dla siebie mieysce. Zgromadzenie ludu tak było wielkie, iż pomimo obszerności kościoła wielu ludzi życie utraciło. Fregata hiszpańska płynąca z Kartageny wiezie million twardych piastrow przeznaczony na wydatki domu królewskiego w czasie bawienia iego w Barcellonie. Na wieczerzach u Króla znaydować się można; puszczane tam bywaią osoby w stroiu francuzkim, byle tylko miały u boku szpadę.

Z Medyolanu d 7. Października.

Nasz vice prezydent przez wyrok swoy zakazał pod karami przepisanemi ustawą d. 22 Grudnia 1801 sadzenia tytuniu, które iedynie za szczególnym pozwoleniem rządu nastąpić może. — Minister Wewnętrzny na mocy ustawy pod dniem 27 Lipca nakazał otworzyć przez miesiąc ieden Księgi obywatelskie zacząwszy od nowego urządzenia municypalności.

Dowiaduiemy się z Liworna, że dnia 29 Września dwie fregaty francuzkie każda o 44 armatach wypłynęły z portu tego. Odwożą one do Francyi załogę z Porto Ferraio, którą zastąpiły woyska świeżo na tychże fregatach z Tulonu przybyłe. — Fregata angielska Clycope maiąca 20 armat i 120 ludzi zawinęła do Genui d. 5 b. m. po 22 dniowey podróży z Malty.

Z Bazylei d. 11. Października.

Obywatel Rapp otrzymawszy w Bernie zapewnienie, iż ile możności do odezwy pierwszego konsula stosować się będą, przybył tu, i niebawnie udał się do Paryża. W czasie iego krotkiego bawienia w mieście naszym goniec przywiozł mu depesze od rządcow Berneńskich w których ciż oświadczaią, iż nie mogą dopełnić tego co przyrzekli, gdyż wierzyć nie mogą, aby pierwszy konsul żądał koniecznie uskutecznienia urządzeń iego odezwą obiętych, i że dla tego umyślili prosto do niego się udadź dla obiaśnienia go o prawdziwym położeniu interessow w Szwaycaryi i przekonania o dobroci i sprawiedliwości sprawy powstałych kantonow. Obywatel Rapp po odebraniu tego gońca udał się zaraz w drogę do Paryża. Wreszcie widoczną iest rzeczą, iż kantony powstałe kieruią się stosownie do odpowiedzi niżey tu położoney, w wielu nawet kantonach poaresztowano osoby rozrzucaiące odezwę pierwszego konsula. (Wiadomości z Lauzanny, które dziś powinny były przyyśdź, nie odebraliśmy.)

Oczekiwana z niecierpliwością *odpowiedź*

seymu szwaycarskiego na Bonapartego odezwę ieſt w naſtępuiących wyrazach:

Ob. Pierwszy Konsulu! Odezwa, którąś raczył do nas pod d. 8 Wendemiera wydadź i przez ob. Rappa twoiego adjutanta przesłac, przybyła do nas na d. 6 Października. Dobrzeby było, Ob. Pierwszy Konsulu, gdybyś był wcześniey nasze pismo, któresmy do Ciebie pod d. 30, p. m. posłali, odebrał. Zawiera ono wierny rys dzilieyszego ſtanu Szwaycaryi. Pozwol Ob. Konsulu, abyśmy Ci tu onego drugą ieszcze kopiią przyłączyli, a tę racz przyiąc łaskawie. Ten rys przekona Cię, że poruszenia, które w Szwaycaryi teraz zaszły, nie są wcale skutkiem ſtronniczego ducha, że narod szwaycarski nie ma innego celu, oprocz uzyskania tego prawa, którego ſię domaga, to ieſt: ażeby sobie nadał rząd tak głowny, iak i kantonowy, ſtosowny do potrzeb i położenia kraiu, tego to świętego i szacownego prawa, któreś Ty sam Ob. Pierwszy Konsulu *był łaskaw zapewnić mu lunewilskim traktatem.* Szwaycarya byłaby ſię iuż dawno cieszyła pokoiem, gdyby niektóre członki helweckiego rządu; te ciemne metafizyki poradziły ſię były prawdziwego ſtanu intereſſów, nie zatrudniaiąc ſię uporczywie rownie błędnemi iak i kosztownemi teorycznemi doświadczeniami. Gwałtownośc, z iaką usiłowali, podbic sobie demokratyczne kantony; woyna domowa, którą rozpoczęli dla dopięcia celu swoiego, a która z początku przeciwko małym kantonom, potem zaś przeciwko całey Szwaycaryi wymierzona zoſtała, nakoniec bezprzykładna dzikość, z iaką toczono tę woynę, wzbudziły sprawiedliwie powszechne nieukontentowanie, i mocne przedſięwzięcie zrzucenia tego tak nieznośnego iarzma. Nie są to więc, Ob. Pierwszy Konsulu, czynności partyi, ale to ieſt święta sprawa ludzkości, i powszechne życzenie całego narodu; ona nadała nam władzę, i przepisała inſtrukcye, słowem są to życzenia całego narodu, któryś Ty chciał wolnym uczynic, a który przeciwko twoim chęciom spodlony i zaburzony zoſtał. Z tem wszyſtkiem śmiało Ci zaręczamy, że ten narod, nie nadużyie wolności, o którą ſię dobiia. Szwaycarya niczego więcey nie żąda, iak tylko odzyskania pokoiu, w którymby pod cieniem opieki łagodnego i sprawiedliwego rządu każdy mieszkaniec Szwaycaryi mogł swobodnie swoiey własności używać. Mamy nadzieię, że oſiągniemy ten cel iſtotny wszelkiego towarzyskiego porządku, skoro nasze chęci i usiłowania *niezna dą żadney przeszkody.* Ob. Pierwszy Konsulu! Cała Europa z podziwieniem widzi w Tobie naczelnika pańſtwa i mocarſtwa, które powinno bez przeszkody ſtosownie do twych zamysłow dążyć ku dobru ludzkości. Zapewnia nas twój ślachetny sposób myślenia, że nieużyiesz twey potęgi przeciw ludowi, który iedynie tego sobie życzy, czegoś mu ſię spodziewać nakazał, i niechce nic więcey, tylko do czego Ty sam go umocowałeś. Przenikniony wieczną wdzięcznością narod szwaycarski obroci ku temu wszyſtkie usiłowania swoie, ażeby sobie zastużył na życzliwośc rządu francuzkiego i wypełniał wszyſtkie te obowiązki, które nań wkłada chęc utrzymania dobrego sąsiedztwa. Dan w Szwitz d. 8 Października 1802.

Zoſtaiemy zna powinnieyszem uszanowaniem Obywatelu Pierwszy Konsulu, Deputowani seymu szwaycarskiego.

Z Ratyzbony d. 15. *Października.*

Już Brandeburg, Bawarya, Wirtemberg, Heſſenkaſſel i Arcykanclerz oświadczyli ſię za nowym planem wynadgrodzeń, można go iuż więc iako za przyięty uważac. Dał iednak arcykanclerz obszerne tłumaczenie ſię względem

)2(

cywilney posiadłości i innych przedmiotow, a naybardziey wnosi, ażeby przed wszystkiemi innemi rzeczami zatrudniono się losem duchowieństwa i urzędnikow kraiow sekularyzowanych.

Królewsko Szwedzki pomorski poseł, podał w przeszły poniedziałek

RESKRYPT

Króla Jmc Szwedzkiego do posła iego w Ratyzbonie datowany pod d. 14 Września 1802 w Drottningholm.

" Troskliwość Króla Jmc Szwedzkiego iako Xcia i członka Rzeszy niemieckiey, o utrzymanie spokoyności i ustaw tego narodu, okazywała się we wszelkich zdarzeniach. Krol Jmc Szwedzki nie może i teraz bydź oboiętnym na to, ażeby podany plan wynadgrodzeń ieszcze przed zamienieniem go w prawo, i przyięciem od Cesarza i Rzeszy, miał bydź po niektórych mieyscach zbroyną ręką uskuteczniany. Życzyłby owszem Krol Jmc Szwedzki, ażeby te woyskowe zaiazdy, aczkolwiek one są za tymczasowe uważanemi, nie miały wpływu na prawne przyznania wynadgrodzeń; i wolałby raczey widziec, ażeby przepisany ustawami porządek i w tey nawet okoliczności mogł bydź zachowanym, ponieważ to nietylkoby się przyłożyło do ustalenia w Rzeszy przywroconego szczęśliwie pokoiu, ale nawet stałoby się rękoymią nabywcom większey pewności przyszłego posiadania nowo nabytych kraiow. Gdy więc Król Jmc swoie myśli względem tak ważnego przedmiotu oświadcza, chce razem zwrócic uwagę szanownych współstanow, na takowe środki i zabiegi, któreby w dzisieyszych okolicznościach mogły bydź przedsięwzięte, dla przeszkodzenia nadal, ażeby podobne i przez zbieg okoliczności wśliznione wyboczenia, za przykład brane nie były, i konstytucyi rzeskiey niezagoionych ran nie zadawały.,,

Tuteyszy poseł Rossyyski przystąpił do nowego planu wynadgrodzeń, oraz odebrał zlecenie przyzwalania na wszystko, co z Paryża nadeydzie.

Ministrowie francuzki i rossyyski podali d. 13 deputacyi notę obiaśaiiącą 11 artykuł planu wynadgrodzeń, ażeby pretensye z dobr i kraiow Francyi ustąpionych przeniesione na dobra prawego brzegu Renu, iako nayśpiesznioy podawane były, a ieżeli które w przeciągu roku podane nie będą, tedy za niebyłe ogłoszone bydź maią. Deputacya iest proszona o iak nayprędsze wydanie konkluzum względem nowego planu wynadgrodzeń.

Przeciwko nowemu planowi wynadgrodzeń iuż wiele przełożeń podano: nayznakomitsza z nich iest Elektora Hanowerskiego względem wielkich korzyści Bremie przyznanych, a szczególniey kraiu Vegesack, do którego Elektor Hanowerski prawo sobie rości.

Z Petersburga d. 5. Października.

D. 2 t. m. mieliśmy straszliwą burzę i nawałnicę, która trwała aż do 2go rana. Szczęściem, że pęd iey nie był przeciw miastu, gdyż na ow czas doznalibyśmy byli zalewu, iakiego od lat 25 niebyło. Z tem wszystkiem chociaż wiatr dął od północy, Newa iednak do 7 stop się podniosła.

W czoray iako w rocznicę ustanowienia orderu S. Włodzimirza zebrała się kapituła, czego od dawna nie było. Mianowano z tey okoliczności 74 nowych kawalerow. Kapituła ofiarowała J. Imp. Mci pierwszą klassę tegoż orderu, lecz Imp. Jmć go nieprzyiał, ponieważ (wyraził) ieszcze tyle zasług w państwie nie położył, ażeby na zaszczyt tego orderu zasłużył,

Dyryguiący senat po odebraniu ukazu przepisuiącego mu obowiązki, prawa i powinności, postanowił prosić Imperatora Jmć o pozwolenie, ażeby mogł stanąć przed Jego świętem obliczem dla oświadczenia mu nayuniżeńszey wdzięczności za ndarowanie go przez pomieniony ukaz przywileiami, i za szczególnieyszą ufność, którą go J. Imp. Mość zaszczycić raczył, i dla zapewnienia J. Imp. Mci, że będzie iak naygorliwiey swych obowiązkow dopełniać w celu zasłużenia sobie na błogosławieństwo Boga, przychylność Monarchy, i wdzięczność ludu. Minister sprawiedliwości oświadczył zatem senatowi, że J. Imp. Mość przyiął prozbę senatu i zalecił uwiadomić go, że żądania i chęci iego przyymuie za samże skutek.

Wypis z listu z Petersburga pod d. $\frac{1}{2}\frac{7}{9}$. Września.

Alexander I. wstąpił na tron z sercem i uczuciami, które usprawiedliwiły piękne nadzieie rossyyskiego narodu. W iego pierwszych oświadczeniach i czynnościah widziało nawet i naysłabsze oko, że Alexander wyobrażenia o swoiey świętey godności i związkach z narodem połączył z mocnem przedsięwzięciem ustalenia ile możności bezpieczeństwa osob i własności; porządku w zatrudnieniach, orzeźwienia przemysłu i oświecenia. Na mieysce dworskiego przepychu nastała szlachetna prostota; oznaki uszanowania dla Monarchy i iego rodzeństwa, tak są określone, że wcale nie haňbią godności człowieka. Już po kilka razy swoie przedsięwzięcie oświadczył, że nigdy chłopow koronnych rozdarowywać nie będzie. W ogłoszeniu koronacyynem oświadczył Alexander, czego przed tem nigdy nie bywało, że Monarcha rossyyski iest tylko zawiadowcą interessow swoiego narodu, że to będzie dla niego świętym obowiązkiem, starać się o iego szczęście, iako o szczęście współ ludzi; że wszystkie stany iako członki i podpory wielkiego politycznego ciała, rowne maią prawo do szacunku i opieki swoiego Monarchy. Wydano ukaz pozwalaiący chłopom koronnym kupować dobra ziemskie dla wolnego użycia swoich sił i talentow. Niedawno ten Monarcha zrobił krok ważny i znakomity dla tem lepszego uporządkowania interessow państwa. Piotr W. stworzył nowe mocarstwo na północy, Katarzyna W. wzrastaiący narod łagodnemi obyczaiami wykształciła i widziała już pierwsze kwiaty drzewa, które Piotr W. zaszczepił. Alexander przedsięwziął rząd narodowy podług potrzeb swoiego doyźrzewaiącego ludu urządzić. D. $\frac{1}{2}\frac{0}{1}$. Września wydano odezwę przekonywaiącą naymocniey lud rossyyski, że Monarcha pracuie niezmordowanie nad iego szczęściem, wziąwszy się za ręce z gieniuszem wieku. Widzi z ukontentowaniem przyiaciel ludzkości pomiędzy 8 ministrami iednego opiekuiącego się oświeceniem narodu, pod którego okiem edukacyyna kommissya trudni się głownemi przedmiotami tego wydziału. Członkami tey kommissyi są: Chitrow Czartoryski, Klinger, Seweryn Potocki, Fuss, i Osereczkowski. Co się tycze ministrow w ogolności składaią oni corocznie Imperatorowi rachunek ze sprawowania swoich urzędow; nadto są odpowiedzialnemi za ukazy, któreby na ich przełożenie wydane były. Dotych czas mogł nie ieden niesprawiedliwy proiekt do ustawy podadź, i ukryć się pod naywyższą Imperatorską powagą. Dziś Monarcha swoią wolą zabezpiecza przeciw nadużyciu. Senat stanowi, czyli minister swoiego obowiązku dopełnia albo nie. To zostanie ogłoszone, a Imperator umawia się z ministrami względem dalszych środkow. Senat połącza w sobie naywyższą magistraturę sądową, a

wyroki iego z podpisami senatorow będą drukowane. Nie ma on iednak żadnych bezśrednich związkow z rządami guberskiemi, ale obraca ſię do miniſtrow, od których ma żądać obiaśnienia, i może domagać ſię go od nich przed skończeniem roku, ieżeli doſtrzeże, że ſię nadużycia w iakowy wydział wśliznęły. Jeżeli odpowiedź miniſtra nie ieſt zaspokaiaiąca, na ow czas senat obraca ſię do Monarchy. Senator tylko od senatu sądzony bydź może. Miniſtrowie mieć będą oznaczone dni w tygodniu, w których każdy maiący im, co przełożyć do ich wydziału należącego, będzie do nich miał wolny przyſtęp.

Z Hagi d. 16. Września.

Wczoray ciało prawodawcze rozpoczęło zwyczayne poſiedzenia.

Nowy roſſyyski poseł hrabia Stakelberg przybył tu d. 12 t. m. a wczoray miał wſtępną audyencyą u dyrektoryatu, na którą wyiechał w przepysznym powozie z sutoſtroyną liberyą, i był z honorami woyskowemi przyymowany. Potem oddał wizytę każdemu z dyrektorow i miniſtrom zagranicznym. Mieszka on w gościnni *Marechal de Turenne.*

Bywszy kommendant Maſtrychtu J. L. baron Wilken szef regimentu i J. Ad. Sztathudera rodem z Saxonii umarł w 87 roku życia swego w Maſtrychcie, gdzie od czasu rewolucyi odbierał pensyą.

Słychać że ob. Bikner weydzie do dyrektoryatu.

Rzecz względem dziennika armii iuż ſię skończyła. Ob. Szymelpennik, który dawniey przypadkowo ziechał z JJ. Dumonsym i Daendelem w zamku Loo, wyiechał ſtąd do Paryża, skąd ſię na poselſtwo do Londynu uda. Ob. Voss van Steenwyck będzie ambasadorem w Paryżu. JJ. Dumonso i Daendels, iuż na swoie mieysca powrocili.

Papież mianuiąc Xcia Ruspolego W. Miſtrzem maltańskim, posłał mu nader obszerny akt mianowania, w którym rozwodzi ſię nad nowym losem zakonu i wielkiemi dlań zasługami Pawła I. i iego naſtępcy Alexandra.

Ambaſſador francuzki jen. Andreosy dopiero w Grudniu do Londynu wyiedzie.

Dnia 19. Września.

Pomiędzy podrożuiącemi znayduie ſię tu także sławny Anglik Kox, który dawniey szczęśliwą Szwaycaryą tak pięknie opisał.

Na Ceylanie wychodzi teraz gazeta angielska. Formalne obięcie Ceylanu na rzecz Anglii naſtąpiło d. 22 Lutego.

Załoga angielska w Malcie doſtała ieszcze 6 mieſięczną żywność.

P. Merry bawi ſię ciągle w Paryżu.

Mowią że Xżę Ruspoli miſtrzoſtwa maltańskiego nie przyiął.

Do Batawii posłano kommissyą z 4 członkow i 1 sekretarza złożoną, która tam będzie sprawować rząd posredniczy. Ob. Pomana wychodzącego z dyrektoryatu przeznaczaią na członka tey kommiſſyi, która na okręcie liniowym o 64 armatach popłynie.

Z Londynu d. 15. Października.

Do admirała Bickerton dowodzącego naszą flottą na środziemnym morzu wysłano depesze, które tak były nagłe, że kuter żywnością ładowny muſiał z niemi w godzinę odpłynąć. Wszyſtkie woienne okręty, powracaiące z morza środziemnego do Anglii, zatrzymano przy Gibraltarze. Czyniące ſię w Tulonie uzbroienia i położenie Malty, miały do tego dadź powod. Pisma nasze mowią, że Dey algierski odſtąpił Francyi dwoch portow, które przy atta-

kowaniu Egiptu wielkieyby wagi były. Tymczasem mniemaią, że Algier nie odstąpił Francuzom tych portow, tylko im wyłącznie do nich zawiiać pozwolił. Pani Bickertowa popłynęła do swego męża na środziemne morze.

Gazety nasze donoszą, że angielskie woyska w Malcie nietylko nowe mondury i żywność otrzymały, ale nadto wszystkim officyerom maltańskiey załogi, będącem tu lub w Gibraltarze na urlopie, nakazano powrocić do Malty, co ma związek z wydanemi rozkazami do flotty środziemnego morza.

P. Jackson nowy poseł przy dworze berlińskiem wyiechał na mieysce swego przeznaczenia.

Podług wiadomości z Ameryki urodzay żyta iest w gorzystych okolicach 7 częś ią, a w nizinach gcią częścią mnieyszy od innych at.

Pomiędzy Maratami panuie wewnętrzna woyna; dwoch ludzi ubiega się o rządy kraiu. Mowią, że kompania indyyska miesza się do tey woyny, i iuż woyska iey stanęły na granicy Maratow.

Król kazał dla Xżny Wirtemberski w Worszester przepyszny serwis z porcelany chińskiey robić.

P. Wiliam i Pani Hamilton bawią się często łowieniem ryb na Tamizie, a lord Nelson zawsze im towarzyszy.

Na Jamayce zwolniała żołciowa gorączka.

Słychać, iż bank od nowego roku 1803 wszystkie banknoty na 1 f. szt. wykupi gotowemi pieniądzmi.

P. Pitt używa teraz kąpieli w Bat.

Z Paryża d. 15. *Października.*

Na mocy konsularnego wyroku będzie ustanowiona gwardya municypalna z 180 iazdy i 2154 piechoty przeznaczona na usługi miasta Paryża. Piechota będzie składać 2 regimenta, z których ieden w portach i wielkich rogatkach, 2gi zaś wewnątrz miasta stać będzie. Nikt do tey gwardyi weyśdź nie może, ieżeli 5 kampaniy nie odbył. Żołd iey wynosi na rok 1,268,000 franków, a żołd iazdy 266,100 frankow. Piechota ma 2 szefow brygady, z których każdy ma pensyi 10,000 frank. Piechota będzie należeć do woyska liniowego, a na guzikach mieć będzie napis: *Płatna gwardya paryzka.* Pierwszy konsul mianuie w niey wszystkich officyerów, a miasto przyymie na siebie koszta. Ta gwardya będzie ieszcze odprawiać służbę przy teatrach, będzie dzień, noc patrolować i śledzić kontrabandzistow, słowem odprawiać służbę bywszych Guets à piet et à cheval.

Opłata od przywozu bawełny lewanckiey ma bydź na dal o 1 frank podwyższona. Od przywozu z zagranicy broni, potrzeba płacić po 100 frankow od centnara. Kupieckie okręty które na rzecz Hiszpanii zbudowane były, muszą po 15 franków od każdey beczki zapłacić.

Prefekt Leskallyer z Gwadelupy pisze do ministra marynarki pod d. 6. Sierpnia że Lakros wygnany dawniey od buntownikow z wyspy został na powrot przyięty w pośród okrzykow: Niech żyie Lakros, w pośród illuminacyy, serenad i t. d. iako ieneralny zawiadowca tey wyspy. Lakros równie iak i Ryszpans wydali odezwy względem dawnieyszych rozruchów.

Przed kilku dniami po nayznacznieyszych gościnniach była ścisła rewizya tak w mieście iak i na przedmieściach.

W Turynie będzie założona giełda kupiecka.

W czasie reprezentacyi wesela Figara w

Lionie wypadła petarda maiąca w sobie pół funta prochu i pękła z wielkim przestrachem wszystkich. Za odkrycie autora tey sztuki obiecano 3000 franków.

Z Lauzanny donoszą, że na żądanie ministra francuzkiego rozstawiono znaki (signale) aż do Versoix, dla uwiadomienia 4000 woysk francuzkich w Versoix gdyby wypadła potrzeba ich wkroczenia do Szwaycaryi.

Xżę następca Saskoweymarski był w Bordach 21 wystrzałami z armat witany, a z przyczyny z pokrewnienia iego z domem pruskim dano sławną kommedyą *Le Meunier sans souci* (Młynarz bez troskow) i igrzysko wodne na 12 gondołach. Gdy czas przyszedł tego igrzyska prefekt z władzami udali się po Xcia do pałacu. Załoga odprawiła ćwiczenia woienne nad brzegiem Garonny, a Xżę przy odgłosie muzyki iańczarskiey wsiadł do gondoły, w którey 12 murzynow wiosłami robiło.

Na ostatniey audyencyi, którą Pani Bonapartowa w St. Cloud dawała, znaydowało się więcey 120 dam, między któremi było wiele Angielek i Rossyanek suto postroionych w kleynoty. Taką audyencyą będzie Pani Bonapartowa dawać d. 18 każdego miesiąca.

W okolicach grawelskich blizko Nantu pożar 6 dniowy przeszło 100 morgow lasu w perzynę obrocił.

Monitor mieści w sobie mnostwo urządzeń jenerała Leklerka, ściągaiących się do wewnętrznego urządzenia wyspy St. Domingi. Gdy porty tey osady wymagaią prędkiey poprawy, zatem od 1 Termidora wszystkie przybywaiące okręty muszą płacić 80 cent (40 gr. pol.) od każdey beczki, a ieżeli są bez ładunku połowę. Nałożony dawniey podatek woienny 1,954,000 fr. na miasta Kap, twierdzę Liberté, port Republikancki, Jakmel, Jeremiasz, Kay, i wyspę Zołwiow będzie następuiącym sposobem rozłożony. Od centnara kawy 3. fr. 33 centymy, od cukru białego 3 fr. 33 cent.; od cukru surowego 1 fr. 67 cent.; od bawełny 7 fr. 50 cent.; od funta Indygo 20 cent.; od drzewa Kampeszu i wszelkiego gatunku drzew farbierskich po 3 fr.; od 1000 funtow syropu 10; od beczki ratafii 15 fr., od centnara gummy *Goujac* 3 fr.; od kakao 2 fr. 50 cent.; od kassyi 1 fr. 67 cent. i t. d.; wszystkie zaś niewymienione w rozkazie towary zapłacą po 5 od 1$\frac{0}{0}$ wartości; ale towary z francuzkich rękodzielni przychodzące nie podlegaią opłacie. Twierdza republikancka będzie się odtąd zwać twierdzą Debella, a twierdza Crete à Pierrot twierdzą Hardego od imion tych jenerałow, inne twierdze podobnie. Gdy sąd odwoławczy w połnocnym departamencie ustanowiony został, kommissarz rządowy miał mowę, w którey między innem wyraził: "Jakiemuż boztwu mamy dziękować za tyle dobrodzieystw, powiedźcie mi Francuzi, którzy mię teraz słyszycie? W rysach które tu wam odmaluię, poznacie tego, który iako 2gi Annibal lub 2gi Karol W. przywrócił dawne państwo Gallow, który na pola Marengo przybył, uyrzał i zwyciężył &c. Religia katolicka iest iedyna, którey na St. Domingo dozwolono publicznych obrządków. Niedziela iest dniem odpoczynku. Imiona dni idą podług dawnego kalendarza, narodowe iednak uroczystości są obchodzone podług kalendarza republikańckiego. Mianowano 2 wikaryuszow (namiestników) apostolskich na St. Domingo. Jenerał Leklerk chwali gorliwość jenerała Desalina okazaną w rozbraianiu Murzynów. Kupcy bordeańscy napisali z podziękowaniem do jenerała Leklerka za tak śpieszne ukończenie woyny na St. Domingo, i polecaiąc iego opiece swóy handel.

DODATEK

DO N^ru. 88.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 3 Listopada 1802.

Wiadomości tyczące się nauk, nowych wynalazkow i t. d.

Pewny dziennik francuzki, napisał o sławnym w Krolewcu filozofie, co naſtępuie: " Prawda: że ciemność pism Kanta, przyłożyła ſię naywięcey do sławy iego. Miano go za głębokiego, bo go zgadywać trzeba było; ale kiedy autor, którego zgadywać trzeba, zaoſtrza dowcip kilku ciekawych, można też powiedzieć: iż odſtrecza większą część czytelnikowi. Jeżeli filozofia, ma w celu iasność i oczywiſtość, o czym nikt nie wątpi, coż bydź może mniey filozoficznego, iak ciemnosc &c.

Wybaczyć należy wielkim mężom, kiedy są nieco osobliwemi; iak n. p. d'Anville, który w pieśniach Homera i Wirgiliusza, geograficznych tylko szukał wiadomości, nie zważaiąc wcale na piękność wymowy i poezyi. Swoią iedynie nauką zaiety, inne mniey znał rzeczy, wyższy od owych uniwersaliſtow, którzy w mniemaniu swoim, wszyſtko wiedzą, a w iſtocie nic gruntownie nie umieią. Wielki ten Geograf, dochodził naymnieyszych szczegółow swey umieiętności, z taką dokładnością, iż bez przekonywaiących dowodow, nic nie napisał. Ztąd owa dokładność, która wszyſtkich zadziwiła. Francuz pewny, który niedawno powrocił z Egiptu, pisze: "Uczony ten mąż, ciągłym był przedmiotem szacunku naszego. Z taką dokładnością oznaczył położenie dawnych miaſt i wiosek i bieg kanałow w kraiu, gdzie nigdy nie poſtał, żeśmy w naywyższym ſtopniu byli zadziwieni.,,

Dekada filozoficzna, wspominaiąc katalog ksiażek, na ostatnim, iarmarku w Lipsku będących, wyraziła. " Wątpiemy: ażeby, pomimo zbytniey płodności naszych francuzkich autorow, więcey z pod pras naszych dzieł wyszło, iak w Niemczech od Września 1801 roku do Wielkieynocy 1802. Przyczyną tego ieſt: iż w Niemczech więcey ieſt czytaiących iak we Francyi; bo w kraiu tym, nie doszli ieszcze do owego ſtopnia sytości i niesprawiedliwości, na którym wszyſtko, co ſię wydaie bydź umieiętnością, a szczególniey filozofiią, sprawuie odrazę lub boiaźń. Niemcy — dowodzą to ich xięgi — szanuią ieszcze nauki, piękne kunszta, filozofiią!... Chwała niech będzie narodowi niemieckiemu!

Wydział galwaniczny Akademii umieiętności w Turynie, zrobił nader ważne doświadczenie na trupie iednego męszczyzny ściętego dnia 1. dopełniczego. Oto są celnieysze wypadki tego doświadczenia.

,, Gdy przewodnika od iednego wierzchu machiny galwaniczney włożono wewnątrz ucha odwilżonego Solucyą *Solanu ammoniakalnego* (Murias Ammoniæ), a przewodnika drugiego wierzchu w drugie uchu, doſtrzeżono bardzo mocnych ściągań we wszystkich muszkułach twarzy. Lecz nadewszystko ściąganie muszkułow dolney szczęki było tak silne, iż w odległości kilku stop szczekanie zębami słyszeć się dało. Te same doświadczenia czynione za pomocą kolumny galwaniczney na mleczu pacierzowym, na wielkich sucho-żyłach (nervus) rownie iako i na piersiach odwilżonych tą samą Solucyą, okazały bardzo mocne wstrząśnienia w całym ciele, i tak gwałtowne bicie serca nastąpiło, iż przyłożoney ręce do nayodlegleyszego żebra dało sie wyraźnie uczuć. Uważano także, iak powietrze przez usta gwałtownie

wchodziło i wychodziło z nieiakim świstaniem. Po otworzeniu piersi spostrzegano ieszcze bicie serca przez nieiaki czas, a gdy to ustawało, wzbudzano ie znowu przez łańcuch spółkuiący między dwoma wierzchami kolumny galwaniczney. Te same doświadczenia czynione były z innemi częściami ciała, iako to z oczami, kadłubem, wnętrznościami &c.

P. Polt w Betforcie w hrabſtwie nortumberlanckim utracił był nogę. To przymuſiło go do pomyślenia o iak naywygodnieyszey kunsztowney nodze, i wynalazł taką iż ią wielu lekarzow pochwaliło. Można nią wszyſtkie prawie poruszenia naturalney nogi naśladować, ponieważ składa ſię z nader lekkich materyałow; można ſiedzieć, chodzić, klęczeć, wſtawać, wciągać i zdeymować boty, i kilka mil pyśdź pieszo bez naymnieyszey przykrości.

Maryano Bowi, sławny kopersztycharz w Londynie, wynalazł sposob sztychowania z naydokładnieyszą wyraźnością i pięknością na atłaſie, axamicie, muślinie, materyach bawełnianych &c. tak, iż ie można prać bez naruszenia sztychu, i używać na sofy, kanapy, krzesła, firanki, transparenty, zasłony kominkowe &c. Piękność iego przewyższa nayozdobnieysze hafty, a nawet może bydź użyte do sztychowania kobiercow.

Emigrant Etyenn bawiący ſię w Londynie wynalazł sposob oczyszczenia niedopadu ludzkiego od wszelkiego nieprzyiemnego zapachu, i obracania go na proszek, który tym sposobem przyrządzony daleko lepiey sprawia grunta niżeli wszyſtkie inne nawozy.

Ob. Tyloryer w Paryżu wynalazł piec, który *Fumivoso* nazwał. Skład tego pieca ieſt bardzo proſty; trawi on dym, bardzo oszczędza drwa, i tylko raz na dzień potrzeba w nim palić.

Ob. Argaud w Genewie, wynalazł nowy gatunek lampy, na oświecenie ulic.

Ob. Olivier w Paryżu, odkrył nowy sposob malowania na faianſie i polewaney glinie, co do napisow przezwisk ulic i numerowania domow służyć może.

Ob. Barue z Nimes, otrzymał przywiley na nowe urządzenie naczyń do dyſtylowania wodki.

Ob. Amavet, wymyślił sposob zabezpieczenia wszelkiego gatunku powozow od wywrotu.

Miniſter Chaptal, zlecił trzem uczonym: OOb. Mongolfier, Molard, i Bardel, członkom rady wynalazkow: ażeby iego sposob bielenia i prania, działaniem pary, wydoskonalili. Ob. Bardel, zdał iuż w tey mierze rapport. Zrobił on machinę rożniącą ſię od wynalezioney przez miniſtra, para nie działa proſto na rzeczy do bielenia, lecz prowadzona ieſt rurą w gorę i potem iako rosa spada na nie, zbiera ſię wreście na dole i znowu iako para wznoſi.

P. Carwright, okazywał pług wyorywaiący 2 lub 3 bruzdy do raza. Już ten pług zaprowadzony ieſt po dobrach królewskich.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 2. Liſtopada 1802.

Na Bankocetie.

Korzec Pszenicy - -	zł. pol. 32	do 36.
— Żyta - - - - — —	25	— 26.
— Jęczmienia - - - — —	18	— 20.
— Owsa - - - - — —	12	— 13.
— Groch - - - - — —	25	— 27.
— Kaſzy iaglaney - - — —	40	— 44.

W Wiedniu d. 23 Października.

Meca wynoſząca 15 naszych garcy:

— Pſzenicy - - -	zł. pol. 19	do 28.
— Żyta - - - - — —	16½	— 22.
— Jęczmienia - - - — —	15	— 19.
— Owsa - - - - — —	9	— 13.

W Brynie d. 22. Października.

Meca Pſzenicy - - - -	zł. pol. 20	do 24.
— Zyta - - - - - — —	18	— 20.
— Jęczmienia - - - — —	13	— 14.
— Owsa - - - - — —	11	— 13.
— Prosa - - - - — —	20	— 22.

W Gdańsku d. 16. Października.

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica - -	zł. pol. 13	do 17½.
— Żyto - - - — —	11	— 12
— Jeczmień - - — —	5½	— 8.
— Owies - - — —	4½	— 5½.

DONIESIENIA.

W Krakowie w Drukarni Jana Maia wyszła z druku: *Mowa na otwarcie ćwiczeń nauczycielskich i katechicznych przez Kazimierza Wohlfeil, jeneralnego Inſpektora Cesarsko-Krolewskich Szkoł Narodowych Zachodnio-galicyiskich, miana w Krakowie d. 5 Stycznia* 1802. w niemieckim i polskim ięzyku. Zawieraiąca w sobie: 1sze. iak ſię dzielą szkoły

narodowe; 2re. Czego się dzieci w każdym tych szkół wydziale uczą; 3cie. Kto uczy: 4te. Czego się nayszczególniey przez tę naukę dopiąć usiluie; 5te. Jaki iest cel; 6te. Jakich się z tych szkoł oczekiwac ma owocow: 7me. Przez dopięcie zamierzonego kresu, zasługuie stan nauczycielski na łaskę Nayiaśnieyszego Monarchy i na opiekę wysokiego rządu.— Ta Mowa kosztuie zł. pol. 1 — 18 gr.

Xiegarnia tegoż przyymuie prenumeratę na Dziennik następuiący:

Prospekt do Dziennika, Ekonomicznego Zamoyskiego.

Gospodarztwo, to iedyne źrzódło bogactw naszego kraiu, z żalem dotąd zupełnie prawie iest zaniedbane; gdy inne narody przy niezmiernych manufakturach, rękodziełach, i handlu, zwrociły baczne na ekonomikę oko. Ustanowiły rozmaite towarzystwa ekonomiczne; nadgradzaią sowicie godne w niey wynalazki, i o pierwszeństwo w zawody wpędzaią się w teyże; słowem do wysokiego już stopnia posunęli swe gospodarztwo. U nas przesądy i wstręt do gospodarztwa, zagrodziły wszelką drogę wydoskonalenia onego: dziś iednak widziemy wielu właścicieli dóbr czynnie w ekonomice pracuiących. Już nie wstydzą się iedni rozmawiać o Roli, drudzy ustępuią przesądom, by nieodmienić coś z tego, iak oyciec lub dziad gospodarował, uznawszy: że iak inne umieiętności, tak i ekonomika nieustannego udoskonalenia potrzebuie. Już wielu obywateli, w przemyśle i biegłości swoiey, i w źrzódle rozmaitych dzieł tak kraiowych iako zagranicznych, szukaią poprawy swego gospodarztwa. Lecz przy zatrudnieniach gospodarzkich, nie maiąc dosyc czasu, zbierać wszystkie dzieła ekonomiczne, przebiegać i cenic one, razem doświadczać, stosowac do swoich gruntow, i przemysłem swoim udoskonalać gospodarztwo; zbiiać oraz przesądy, i mieć stałość w niezrażaniu się, czynienia dalszych doświadczeń, gdy iedno nieuda się: przeto niżeypodpisany, maiąc szczególniey za cel przysługę kraiową, postanowił w towarzystwie dobranym sobie, wydawać pismo peryodyczne ekonomiczne pod tytułem:

Dziennik Ekonomiczny Zamoyski.

To dzieło, będąc zbiorem rozmaitych wiadomości i doświadczeń gospodarzkich, może bydź użyteczne publiczności. Szczególniey zaś ma nadzieię niżeypodpisany, iż takowy, wraz z iego kompanią postępek, zachęci publiczność do uformowania formalnego towarzystwa patryotyczno-ekonomicznego, które w wielkiey liczbie, więcey doświadczeni, więcey publiczney ufności, a zatem i na wysokim stopniu gospodarztwo naszego kraiu postawić może. Sposób iak, i gdzie to towarzystwo uformować się bedzie mogło, oraz dobrowolne powinności onego, pierwszy Numer Dziennika doskonale opisze.

Ten Dziennik wydawac się zacznie od nowego roku 1803 i na końcu każdego miesiąca wychodzić będzie iedna książka od 6 do 7 arkuszy z kopersztychami, gdzie tylko potrzeba onych dla obiaśnienia nauki zaydzie. Podzielony bedzie na cztery części.

Pierwsza część zaymie nauke ekonomiczną, w systematycznym związku ułożoną; to iest: O ziemi w ogólności. O iey naturalnych własnościach. O rozmaitych sposobach, naprawy i uprawy oney. O rolnictwie w szczególności. O łąkach samorodnych i kunsztowych. O ogrodach, sadach, chmielnikach, lasach &c. O chowaniu bydła, koni, owiec, wieprzy, drobiu i t. d. O pasiece. O stawach, sadzawkach. O gospodarztwie rybnym &c.

W drugiey części Technologii ekonomiczna traktować się będzie; to iest: o przerabianiu wszelakich produktow na zysk i użytek gospodarzy.

W trzeciey części podawać się będą uwiadomienia o różnych sposobach gospodarztwa zagranicznych narodow, z uwagami, gdzie którego w kraiu naszym pożytecznie użyć można. Daley opisywac się bedą nowe doświadczenia, wynalazki gospodarzkie, tak kraiowe iako zagraniczne, ich skutki i pożytki. Naostatek podąwać się będą w tey części dziennika, rozmaite i łatwe proiekta, stosownie do poprawy i wydoskonalenia kraiowego gospodarztwa.

Czwarta część zawierać w sobie będzie, Mechanizm i Budownictwo wieyskie; to iest: o różnych narzędziach i machinach w gospodarztwie potrzebnych, o młynach, tartakach, sieczkarniach. O stawianiu wygodnych folwarkow, stodoł, szpiechlerzy, staien, obor i t. d. z obiaśnieniem na figurach.

Aby iak naywięcey osób z ninieyszego Dziennika korzystać mogło, cena na prenumeratę pomierna 40 zł. pol. rocznie stanowi się, która półroczniemi ratami przyymowaną

będzie. Z pocztą zaś 56 zł. pol. kosztować będzie. Na wszystkich pocztamtach prenumerować można, z umowieniem oddzielney za to nadgrody.

Chcący prenumerować na to pismo, raczą wcześnie zgłaszać się, by wśrzód Listopada r. b. wiedzieć można wielości exemplarzy, z pod prasy wychodzić maiących.

B. Kukolnik, Fizyki, Historyi, i Nauk ekonomicznych publiczny Professor.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi Rylskiemu: że Pan Ignacy Benoe u sądow tych — o wymazanie z Xiąg ziemiańskich resztuiącego za część dóbr Mostki szacunku 7000 zł. pol. iako iuż zapłaconego i o powrocenie czyli skassowanie skryptu na tę summę wydanego — załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie Pan obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Bena, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w Ces. Krolew. sądach tuteyszych dnia 4 Grudnia 1802 o godzinie 9 zrana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 14. Września 1802.
Elsner

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Eligiuszowi Prażmowskiemu i Salomei z Wybranowskich małżonkom: że P. Xawery Borowski u sądow tych — o zapłacenie summy 7333 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — załobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie PP. obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniey szym tym końcem upominaią się, ażeby w przeciągu 90 dni w C. K. Sądach tuteyszych sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie dnia 4 Września 1802 roku.
Elsner.

W Drukarni Jana Maja w Krakowie wyszedł: *Kalendarzyk dla Płci Piękney na rok* 1803 Zawieraiący w sobie dowcipne Zagadki wierszem i zabawne Anekdoty prozą. Ten Kalendarzyk na pięknym papierze drukowany kosztuie, dla stępla 24 gr. wynoszącego, w papier oprawny zł. pol. 2. W lepszych zaś oprawach iest na rożne ceny.

W teyże Drukarni wyydzie wkrotce zwyczayny *Kalendarzyk Kieszonkowy*, czyli Polityczny na rok 1803.